

PRAWO JEDNOŚCI A TPK - TECHNOLOGICZNE WYBAWIENIE

Sezon 06, odcinek 13

29 listopada 2016 r.

DW: David Wilcock
CG: Corey Goode

DW: Witam w programie "Kosmiczne ujawnienie". Jestem prowadzącym, nazywam się David Wilcock i goszczę tutaj Corey'a Goode. Teraz zaczniemy omawiać zdumiewającą liczbę powiązań pomiędzy tym, co zostało zamieszczone w "Prawie Jedności", a tym, co przekazałeś nam w tym programie odnośnie niesławnego oraz budzącego postrach Sojuszu Drako.

Witaj ponownie w programie Corey'u.

CG: Witam, dziękuję.

DW: Zidentyfikowaliśmy już pewne rzeczy, które wybiegają znacznie poza twoje wyobrażenie "Prawa Jedności" w kategoriach ilości pewnych szczegółów (potwierdzających twoją historię, przyp. tłum.).

Wiem, że nigdy wcześniej nie spotkałeś się z tymi rzeczami i uważam, że bardzo dobrze się stało, że omawiamy to przed kamerami - jest to nasze pierwsze ujęcie dotyczące tego tematu. To co tutaj zobaczysz jest moim zdaniem najlepszą porcją informacji odnośnie Grupy Oriona/Drako, które można znaleźć w serii "Prawo Jedności".

Zanim przejdę do dalszych szczegółów to chciałbym przypomnieć to, co nam powiedziałeś wcześniej. Istnieje powiązanie pomiędzy Sojuszem Drako a Konstelacją Oriona, prawda?



CG: Tak. Nie wiem czy te istoty stamtąd pochodzą, lecz istnieją wyraźne symbole związane z tym sojuszem, które odzwierciedlają Konstelację Oriona.

DW: Symbole na ich mundurach oraz statkach kosmicznych?

CG: Symbole, które ludzie widzieli wewnątrz i na zewnątrz ich statków kosmicznych.

DW: Naprawdę?

CG: Zgadza się.

DW: Nigdy wcześniej nie mówiłeś mi tego.

CG: Są to trójkąty ...

DW: Omawiamy to przed kamerą po raz pierwszy. Nigdy wcześniej mi o tym nie wspomniałeś. Jejku!

CG: No tak. Są to trójkąty symbolizujące Konstelację Oriona.

DW: Otóż otrzymałem informacje, że niektóre misje Apollo posiadały emblematy w kształcie litery "A" z umieszczonym Pasem Oriona na środku.

CG: Tak, to jest ten Pas Oriona umieszczony w trójkącie.

DW: Och, jej! To wyjaśnia dlaczego seria "Prawo Jedności" odnosi się do nich jak do Grupy Oriona, używają oni właśnie tego logo.

Otóż słyszałem od innych informatorów, że posiadają oni tam swoje większe placówki i kontrolują główne sektory tej konstelacji.

CG: Tak. Posiadam jednak również informacje na temat tego, że stacjonują oni w każdym układzie gwiazdnym, jak możemy zobaczyć gołym okiem na naszym niebie.

DW: Zgadza się.

CG: Sprawiają oni problemy w każdym układzie gwiazdnym dokonując podbojów, a z niektórych po prostu ich się wykopuje.

DW: Wszystko to znajdziemy tutaj. Zacznijmy więc naszą podróż. Zobaczysz, że będzie to dla ciebie niesamowite.

SERIA "PRAWO JEDNOŚCI" NA TEMAT TAJNEGO PROGRAMU KOSMICZNEGO

8.12 PYTAJĄCY: Wspomniałeś jednocześnie o lądowaniach przeprowadzanych przez naszych ludzi, a także o niektórych organizowanych przez grupę Oriona [która jest nazwą dla Sojuszu Drako. Jest to tutaj oczywiste. Omówimy te szczegóły w dalszej części odcinka. Zależność ta jest tutaj wyraźna].

Rozmawialiśmy już nieco na temat grupy Oriona, lecz (powiedz nam) dlaczego jej członkowie lądują tutaj? Jaki mają w tym cel?

DW: Tutaj robi się ciekawie.

RA: ... Ich celem jest najeżdżanie w przeciwieństwie do [przyjaznej] Konfederacji, która tylko czeka na (wasze) zawołanie.

DW: "Zawołanie" tutaj oznacza prośbę o pomoc. Nie mogą nam oni pomóc bez naszej zgody opartej na prawie wolnej woli.

Tak więc (celem Sojuszu Drako) jest najeżdżanie. Czy mógłbyś potwierdzić fakt, że jest to tutaj główna rola Sojuszu Drako?

CG: Jest to ich głównym celem. Nie tylko najeżdżają oni (inne planety), ale także zaangażowali część Tajnego Programu Kosmicznego w celu asystowania im w tych podbojach.

DW: Poczekaj tylko chwilkę na to, co zobaczysz tutaj. To całkowicie potwierdza (to co mówisz).

RA: Tak zwana Grupa Oriona gromadzi się w celu podbojów.

8.13 PYTAJĄCY: Jak konkretnie są ich [Grupy Oriona/ Sojuszu Drako] działania po wylądowaniu?

RA: Lądowania te przybierają dwie formy. Pierwsze ma na celu porywanie osobników spośród waszych ludzi, którzy zabierani są na ich statki i programowani po to, aby służyć im w przyszłości.

DW: Jak sądzisz Corey'u, co to oznacza?

CG: Istnieje dość sporo ludzi, którzy nie mają zielonego pojęcia, że zostali porwani przez pewne typy istot pozaziemskich. Wielu z tych ludzi zalicza się tak naprawdę do grupy zatwardziałych sceptyków, którzy zostali tak zaprogramowani, aby pewne wydarzenia w przyszłości uruchomiły w nich pewne zachowania i przez to wykonali różne zadania.

DW: Jejku! Poczekaj aż zobaczysz co mamy w dalszej części.

RA: Istnieją dwa lub trzy poziomy programowania.

DW: Tutaj sprawy robią się dziwne.

RA: Pierwszy poziom może zostać zidentyfikowany przez tych, którzy zajmują się badaniami. [Uprowadzenia]

DW: Tutaj dodałem nawiasy kwadratowe i domyślam się, że chodzi o porwania (MILAB, oraz przez istoty pozaziemskie itp., przyp. tłum.). Dla mnie jest to oczywiste.

RA: Drugi poziom przeprowadza się przez program wyzwalający. [Kontrola umysłu]

DW: To zdecydowanie wydaje się być kontrolą umysłu o której mówiłeś, lecz poczekaj jeszcze na poziom trzeci.

RA: Trzeci poziom jest drugim rodzajem najgłębszego programu wyzwalającego, który angażuje inne byty sprawiając, że stają się one bez życia i służą tylko jako pewnego rodzaju sygnał naprowadzający. [Programowalne formy życia]

DW: To wydaje się sugerować pomysł zaangażowania programowalnych form życia. Czy kiedykolwiek słyszałeś o tym, że pewne organiczne, wyglądające na biologiczne formy życia mogą zostać w pewien sposób zaprogramowane?

CG: Tak, przy użyciu nanotechnologii.

DW: Zgadza się. Czyli programowanie, o którym mowa odbywa się na bardzo głębokim poziomie i obejmuje wykorzystanie Sztucznej Inteligencji.

CG: Na to wygląda.

DW: Jeśli przeczytasz to uważnie to jest tutaj napisane, że formy te stają się pozbawione życia. Niektóre z tych Istot Szarych nie są najwidoczniej żywymi bytami.

CG: To się zgadza.

DW: Są one bardziej formą robotów biologicznych.

CG: Zgadza się.

DW: Czy znajduje to potwierdzenie w tym, z czym się dotychczas spotkałeś?

CG: Tak. Niektóre z tych form życia są zdalnie sterowane tak jak awatar.

DW: Dokładnie tak. Powtarzam ponownie, że jest to zbyt zaawansowane jak na 1981 rok.

RA: To są formy lądowania.

DW: Są to różne typy lądowań jednakże istnieje jeszcze jeden typ przybycia (na daną planetę, przyp. tłum.).

RA: Drugą formą najeżdżania jest lądowanie pod powierzchnią Ziemi, co odbywa się także pod powierzchnią wody.

DW: Widzę, że się uśmiechasz. Czy TPK posiada bazy usytuowane pod powierzchnią Ziemi, do których dostęp znajduje się pod wodą?

CG: Istnieją bazy wielu grup pozaziemskich oraz ziemskich, które znajdują się pod dnem oceanu tu na Ziemi i skonstruowane są w taki sposób, że wejścia do nich usytuowane są w głębi oceanów.

DW: Jejku! Tutaj w szczególności mówi się o Sojuszu Drako/Grupie Orion.

CG: W tym przypadku mowa jest o Sojuszu Drako, lecz Super Federacja oraz TPK nazywają je "ambasadami".

DW: Jak one wyglądają na zewnątrz gdybyśmy mogli zerknąć na te oceaniczne portale? Co znajduje się w ich wnętrzu?

CG: Otóż są to gigantyczne systemy jaskiń.

DW: Dobrze. Ale nie otwierają się one podobnie do źrenicy oka?

CG: Otóż niektóre z nich używają technologii holograficznej, aby zamaskować wejście do ich wnętrza, a niektóre - te należące do naszego wojska - wyposażone są w pewne materiały, które odbijają fale radarów w taki sam sposób jak otaczające je skały po to, aby je zakamuflować. Posiadamy obecnie łodzie podwodne o napędzie elektromagnetycznym podróżujące tam w wyłomach pod powierzchnią dna oceanów we wszystkich strefach szelfów kontynentalnych.

DW: Założę się, że nie spodziewałeś się tutaj takich informacji?

CG: Nie.

RA: Powtórzę, że (ma to miejsce) na głównych obszarach waszej Ameryki Południowej oraz Karaibów oraz w pobliżu waszego tzw. Bieguna Północnego.

DW: Sednem sprawy jest tutaj stwierdzenie: "... na głównych obszarach ..." (czyli chodzi tu o) Wyspy Bahama oraz Chile.

CG: Tak.

DW: Prawda? Czyli z tego co się tutaj mówi to bazy Sojuszu Drako oraz ludzkie są ze sobą połączone. Zgodzisz się z tym? Ponieważ (RA) mówi, "powtórzę ponownie". To wszystko zgadza się również z tym, co ty nam przekazujesz, prawda?

CG: Wiele z nich jest ze sobą połączonych.

DW: Czyli wielu Drako działa wraz z ludźmi w bazach podziemnych oraz podwodnych, tak jak to jest tutaj napisane.

CG: Oczywiście.

8.14 PYTAJĄCY: Jaki jest cel podbojów dokonywanych przez Grupę Oriona?

DW: Jest to pytanie z sesji 8. Są to początki i odczyty trwają mniej niż dwa tygodnie.

CG: Pyta on dlaczego Grupa Oriona podbija innych?

DW: Tak, pyta dlaczego Grupa Oriona robi coś takiego? W tym momencie pytający wcale nie rozumie jeszcze tej negatywnej agendy. Miało to miejsce zanim zrozumiał pojęcie loosh (negatywna energia, którą żywią się Reptylianie, wydzielana w sytuacjach ekstremalnego cierpienia, przyp. tłum.) oraz zanim zrozumiał te wszystkie rzeczy wynikające z tych sesji.

RA: Wspomnieliśmy poprzednio...

DW: Odpowiedź jest niesamowita:

RA: ... że ich celem jest zlokalizowanie pewnych kompleksów umysł/ciało/dusza [np. ludzie], którzy posiadają podobne wibracje do ich własnych ...

DW: To oznacza ludzi, którzy myślą o sobie jak o elicie i są przesyleni złem.

RA: ... aby następnie zniewolić tych spoza kręgów elit, których możecie nazywać jako nie posiadających wibracji Grupy Oriona.

DW: Zauważmy co tutaj jest napisane. Nie najeżdżają oni (danej planety) bezpośrednio, lecz najpierw kontaktują się z elitami.

Przypomnijmy sobie jaka pierwsza grupa ludzi nawiązała kontakt z Drako?

CG: Naziści.

DW: Czyli wszystko się tutaj zgadza, prawda?

CG: Tak. Naziści posiadali mniej więcej te same wibracje co Drako.

DW: I co usiłowali osiągnąć?

CG: Posiadali dokładnie taką samą agendę co i Drako, aby zniewolić planetę, zredukować populację oraz ją kontrolować.

DW: Wszystko to zgadza się przepięknie (z tym co czytamy). Przeskoczmy teraz z pytania 14. do 23. tej samej sesji:

8.23 PYTAJĄCY: Najbardziej zaskakujące informacje, które mi przekazujesz i z których przyswojeniem mam duże trudności są te mówiące o posiadaniu 573 statków kosmicznych przez amerykański rząd.

DW: W tamtym czasie nie było żadnych informacji na ten temat w tajemnych społecznościach ufologicznych.

... Jak wielu ludzi w naszym rządzie jest świadomych tego faktu? Ile w sumie osób o tym wie? ...

DW: Zwróćmy tutaj uwagę na dobór słów. Powtórzę ponownie, że należy być bardzo ostrożnym przy sposobie zadawania pytań.

... Jak wielu ludzi nominowanych przez amerykański rząd jest świadomych tego faktu, włączając w to tych, którzy obsługują te statki?

DW: Gdyby inaczej sformułował pytanie otrzymałby całkiem inną odpowiedź.

RA: ... Liczba waszych ludzi zmienia się, gdyż zachodzi potrzeba komunikowania się w tej szczególnej sieci czasoprzestrzeni i liczba ta obecnie ciągle rośnie.

DW: Wierzę w to, że chcieli nam tutaj przekazać fakt, że istnieje potrzeba dla Amerykanów, którzy wiedzą na ten temat, aby zakomunikować ten fakt odłamowi cywilizacyjnemu - jednak nie zapytał on o to. Poczekaj jednak aż usłyszysz odpowiedź.

RA: Liczba tych ludzi w przybliżeniu wynosi jeden pięć zero zero [1500].

CG: Niezbyt wiele.

DW: Co sądzisz o szacunkowej liczbie tych ludzi w oparciu o tajne informacje z 1981 roku? Są to wszystko ci ludzie, którzy posiadają dostęp do najwyższej możliwie klauzuli tajności, a ich stanowisko pracy wymaga, aby wiedzieli tego typu rzeczy oraz ciągle mieszkają w USA i nie są częścią tego odłamu cywilizacyjnego, prawda?

CG: Myślę, że numer ten nie różni się zbytnio od tego, co tutaj się mówi.

DW: Całkiem blisko tego, co sam byś oszacował?

CG: No wiesz, obecnie wiemy na ten temat trochę więcej, lecz liczba ludzi, którzy posiadają pełną wiedzę o tym wszystkim jest ciągle bardzo mała. Wielu ludziom wydaje się, że wiedzą wszystko, lecz ilość osób, która kontaktuje się z odłamek cywilizacyjnym w celach ustalania szczegółów logistycznych jest bardzo niewielka.

DW: Kiedy rozmawiałem ostatnio z informatorem Hoaglanda o imieniu Bruce na ten temat i zadałem mu to samo pytanie to powiedział mi, że obecnie istnieje około 3000 ludzi na Ziemi, którzy wiedzą wszystko na ten temat co jest tylko podwojoną liczbą (z roku 1981). Z tego wynika, że wszystko znajduje się pod ścisłą kontrolą. (RA) mówi w dalszej części:

RA: Jest to tylko przybliżona liczba, gdyż w miarę jak wasze iluzoryczne kontinuum czasoprzestrzenne porusza się z jednej chwili do drugiej, coraz więcej ludzi dowiadyuje się o tym.

DW: Czyli mówi się tutaj, że liczba ta zwiększa się dość szybko.

8.24 PYTAJĄCY: Gdzie buduje się te wszystkie statki (kosmiczne)?

DW: Poczekaj aż zobaczysz odpowiedź. Nikt wtedy nie miał pojęcia o tym, że Area 51 w ogóle istnieje. Wtedy informacje te nie były powszechnie dostępne.

RA: Te pojazdy latające buduje się jeden po drugim w jednej z dwóch lokalizacji:

... na pustyni lub w wyjąłowanych obszarach tego, co wy nazywacie Nowym Meksykiem.

... i na pustyni lub w jałowych obszarach tego, co nazywacie Meksykiem. Obydwa kompleksy budynków znajdują się pod powierzchnią Ziemi.

DW: Czy zgadza się to z informacjami, które posiadasz?

CG: Oczywiście, ha, ha, ha. (Obydwaj z Davidem się śmieją)

Jest to bardzo ciekawe. Istnieją placówki w Meksyku ...

DW: Naprawdę?

CG: ... na ogromnych obszarach pustynnych, które oddzielone są od siebie górami. Nie znam dokładnie lokalizacji geograficznej tych podziemnych budynków tam, gdzie tworzy się pewne części tej technologii, a przynajmniej gdzie tworzyło się je w przeszłości. Nie jestem pewien czy nadal się to tam odbywa. Wszystko to było w latach osiemdziesiątych - dziewięćdziesiątych.



DW: No cóż, dla mnie to wszystko jest oparte na ogromnym zaufaniu, gdyż nie rozmawialiśmy jeszcze wspólnie na ten temat. Nigdy wcześniej żaden informator nie powiedział mi o istnieniu jakichś podziemnych baz w Meksyku.

CG: I nawet nie sądzę, aby meksykański rząd był świadom ich istnienia.

DW: Ten temat też jest tutaj poruszany.

CG: Och! No dobrze.

DW: No tak. Spójrz na to. A co jeśli chodzi o Nowy Meksyk? Czy słyszałeś cokolwiek o podziemnych bazach tam zlokalizowanych?

CG: Nie bardzo ...

DW: Oczywiście (słyszałeś) o Nevadzie.

CG: O tak, o bazach w Nevadzie i Utah oraz kilku innych, ale nie o tej w Nowym Meksyku jeśli chodzi o produkcję pewnych rzeczy (technologicznych).

DW: Ale jest to możliwe.

CG: Z pewnością. Ja nie jestem wtajemniczony we wszystkie informacje.

DW: Wiele z tych rzeczy musi być produkowanych na obszarach pustynnych.

CG: Oczywiście, że tak.

DW: A teraz (pytający) jeszcze raz zadaje to pytanie.

8.25 PYTAJĄCY: Czy chcesz przez to powiedzieć, że USA posiada obecnie instalacje produkcyjne w Meksyku?

RA: Jestem Ra. Ubrałem już to w słowa.

CG: To samo co ja powiedziałem. (Obydwaj z Davidem się śmieją)

DW: Następnie obrywa mu się za zadawanie kiepskich pytań.

RA: Mogę w tej chwili powtórzyć to, że tego typu informacje są bardzo płytkie i bezwartościowe w porównaniu do studiowania "Prawa Jedności".

CG: To jest cały Raw-Tear-Eir, gdy zadaję mu pytania odnośnie moich obaw to często słyszę: "to są pytania bezwartościowe".

DW: Naprawdę? Używa dokładnie tych samych słów (co i w serii "Prawo Jedności")?

CG: Tak.

DW: To zabawne, gdyż przez nich, większość z tego co omawiamy w tym programie, (Grupę Ra, przyp. tłum.) postrzegane byłoby jak przelotne informacje, a oni starają się nas ukierunkować na koncentrowanie się na (większym) przesłaniu ...

CG: Dokładnie tak.

DW: ... jedynym, na którym im tak naprawdę zależy - na zgłębianiu "Prawa Jedności", co opisane jest właśnie tutaj.

Nawet pomimo tego, że jesteśmy naprawdę zafascynowani tymi rzeczami to dla nich jest to coś na zasadzie: "Dajcie spokój ludzi, skoncentrujcie się na informacjach, które ważne były zarówno 10 tys. lat temu jak i teraz".

CG: Podczas mojej komunikacji z nimi pragną oni, abym skoncentrował się na przesłaniu duchowym.

DW: No cóż, właśnie dlatego robimy to wszystko. Ha! Ha! Ha! W ostateczności nawet jeśli ktoś ogląda ten program, lecz nie dostaje materiału potrzebnego do wzniesienia duchowego, to co tak naprawdę dostarczą ci te wszystkie informacje, gdy nadejdzie ten rozbłysk słoneczny? Ha, ha, ha.

CG: Wtedy zobaczysz mnóstwo jasnych plam i nic więcej. (Obydwaj z Davidem się śmieją).

GRUPA ORIONA

7.14 PYTAJĄCY: Wspomniałeś o Grupie Orion w sensie źródła niektórych kontaktów z UFO. Czy mógłbyś powiedzieć coś na temat celu tych kontaktów?

RA: ... Zechciej rozważyć ten prosty przykład w kategoriach złe/dobre intencje.

DW: Pozwól mi wtrącić tutaj nieco moich wyjaśnień. Materiał pochodzący z "Prawa Jedności" nie jest (wiedzą) absolutną. Jeśli coś jest więc złe/dobre to pozostaje to w opozycji do czegoś co jest dobre/złe.

CG: Czy ma to związek z (czyimś) punktem widzenia?

DW: Tak, dlatego, że w ostateczności będzie to wyjaśnione w dalszej części, że to co jest dla nas złe, jest dobre dla ludzi, którzy to robią. Uważają oni, że robią dobrą robotę. Będzie tam omawiany przykład Hitlera.

RA: ... Zechciej rozważyć ten prosty przykład w kategoriach złe/dobre intencje.

Niech przykładem tutaj będzie Adolf.

DW: Zazwyczaj nie używają oni nawet nazwiska.

RA: Jest to wasza wibracja tego kompleksu umysł/ciało/ dusza.

SELEKCJA ORAZ ZNIEWALANIE

RA: Intencją [Drako] jest przypuszczalne ujednoczenie [danej planety lub ich imperium] przez wybieranie celowego zniekształcania kompleksów umysł/ciało/dusza nazywanych przez was elitami z całego kompleksu pamięci społecznej.

DW: Kompleks pamięci społecznej jest ich określeniem na całą planetę. Mówią oni, że nie postrzegają nas w oddzieleniu od siebie. Nie jesteśmy dla nich jednostkami, które różnią się od siebie, jesteśmy częścią kompleksu pamięci społecznej. Jesteśmy dla nich jednym umysłem pozostającym w symbiozie z Ziemią.

Imperia te pragną podbić te umysły i aby to osiągnąć muszą zająć całą planetę. To właśnie o tym jest tutaj mowa.

CG: Jest to również coś, co powiedzieli ludzie z Wnętrza Ziemi.

DW: Naprawdę? Mógłbyś powiedzieć coś więcej na ten temat?

CG: Zanim rozwinęli oni u siebie bardziej zaawansowane wierzenia oraz zrozumienie, ich wczesne społeczeństwa wierzyły, że zostali oni stworzeni przez Ziemię oraz że od niej właśnie pochodzą. Wierzyli również, że są z nią połączeni na poziomie świadomości i pełnią rolę zarządców tej planety, i w ostateczności połączą się z nią ponownie.

DW: Dobrze. To doskonale tutaj pasuje. Czyli (Drako) obserwują nasz kompleks pamięci społecznej, widzą tutaj ludzi na Ziemi i poszukują wśród nas elit, wypatrują najpotężniejszych, najbogatszych oraz tych, którzy posiadają największą orientację w kierunku zła.

CG: Skłonnych do korupcji.

DW: Dokładnie.

RA: ... a wtedy [po tym jak wyselekcjonują elity] zniewalają z różnym efektem tych, którzy są przez nich postrzegani jak zniekształcenie od (standardu) elit.

DW: Ten tekst mówi sam za siebie.

RA: Oto koncept zagarniania kompleksu pamięci społecznej i w ten sposób oddzielają i dodają te wypaczenia postrzegane przez tzw. Grupę Oriona (będącą częścią większego) imperium.

DW: Jak dotąd jest to dość zrozumiałe. Jest to pomysł oddzielenia “ziarna” od “plew”, które mogą tworzyć jakikolwiek opór dla ich tyranii.

Oczywiście, masz pełną świadomość, że Sojusz Drako nie pojawi się ot tak na naszym niebie, prawda? Nie działają oni wedle wzorca, gdzie objawiają się nam jako te ogromne reptyliańskie istoty i mówią: “Oto przybyliśmy”. To odbywa się w inny sposób, prawda?

CG: Zgadza się. Podlegają oni pewnym prawom kosmicznym tak, że muszą poszukiwać pewnych luk, aby pominąć te wszystkie prawa.

DW: Jest to dokładnie coś, co jest tutaj wyjaśnione.

CG: Dobrze.

NIEPRZEWIDYWALNA ENERGIA

RA: Problem jaki napotykają [Drako, Grupa Oriona] na swej drodze polega na tym, że mają do czynienia z losową energią uwalnianą przez koncept separacji.

DW: Oznacza to, że postrzegają oni siebie w oddzieleniu od Jedności. Oczywiście seria tych odczytów jest zatytułowana “Prawo Jedności”. Każdy z nas jest częścią jednego umysłu. (I w ten sposób) służenie innym tak naprawdę pomaga nam samym.

Drako wierzą w oddzielenie, co oznacza, że zdrady są tam na porządku dziennym.

RA: To stanowi o ich bezradności, gdyż zniekształcenia pośród członków ich własnej grupy nie są zharmonizowane.

DW: Mowa tutaj o tym, że wygląda na to, jakby w ich grupie toczyła się nieustanna bitwa, gdzie ich członkowie są ciągle obaleni. Czy informacje, które posiadasz są spójne z tym, co tu jest napisane?

CG: Nie posiadam żadnych informacji świadczących o tym, że Reptylianie zabijają się nawzajem i ze sobą walczą. Otrzymałem jednak informacje na pewnym spotkaniu, na którym obecni byli również i Drako, że ich federacja obejmuje również istoty-insekty oraz istoty typu modliszki.

Myślę, że pośród tych grup może dochodzić do walk o władzę i do innych z tym związanych rzeczy.

DW: Powiedzmy, że również i tutaj na Ziemi Drako próbują stworzyć grupy Kliki (Cabal) w roli elity i utrzymać ich jako część swojej większej grupy.

CG: Zgadza się.

DW: Czyli definitywnie pojawią się tam tego typu problemy.

CG: O tak! Definitywnie.

DW: No tak, czyli doskonale pasuje to do naszej układanki. Chcę tutaj powiedzieć, że na razie jest to dość ogólne, ale będzie tam poruszanych znacznie więcej szczegółów.

GĘSTOŚCI GRUPY ORIONA

7.15 PYTAJĄCY: Z jakiej gęstości pochodzi Grupa Orion?

RA: ... Podobnie jak i w Konfederacji, gęstości masowej świadomości z której składa się ta grupa różni się. Jest tam niewiele (istot) pochodzących z trzeciej gęstości...

DW: Jest to coś podobnego do Komitetu Trzystu (Committee of 300) należącego do Illuminati. To właśnie o tym tutaj mowa.

... większa liczba istot należących do czwartej gęstości, grupa o podobnej liczebności z piątej gęstości oraz tylko kilka istot z szóstej gęstości; z tego składa się cała ich organizacja.

DW: Informacja o piątej gęstości jest tutaj bardzo ważna. Teraz przygotowujemy grunt pod całą historię.

PRZEWAGA LICZEBNA 1/10

RA: Ich liczebność waha się około jednej części ich na dziesięć naszych w każdym punkcie naszego kontinuum czasoprzestrzennego, co spowodowane jest problemami entropii duchowej, która dokonuje u nich ciągłej dezintegracji ich kompleksu pamięci społecznej.

DW: Porozmawiajmy przez chwilę na ten temat. Czy mógłbyś stwierdzić na podstawie posiadanych przez ciebie informacji, że proporcja negatywnych istot latających tam w Kosmosie do pozytywnych wynosi 1/10? Czy ta proporcja jest w przybliżeniu poprawna?

CG: Definitywnie mamy nad nimi przewagę liczebną i to właśnie dlatego używają oni innych grup (istot) jako siły najeźdźczej działającej w roli ich żołnierzy.

DW: Zgadza się.

CG: W ich posiadaniu znajdują się pewne elementy naszego TPK, które walczą u ich boku po to, aby zwiększyć ich liczebność oraz ich możliwości zarządzania swoim terytorium.

DW: Czy to co nastąpiło wraz z powstaniem Sojuszu Tajnego Programu Kosmicznego jest kolejnym przykładem na dezintegrację ich grupy pod wpływem działania entropii duchowej, która sprawia, że ludzie obracają się przeciwko nim?

CG: Tak.

DW: Cały czas tracą sposobności.

CG: Z tego co mi powiedziano, to tak dzieje się przez cały czas ich obecności tutaj. Nie utrzymują ciągłej władzy w swoich rękach. Raz rządzą, a innym razem są usuwani. Następnie wracają i ponownie przejmują władzę itd. Pomiedzy tymi grupami dochodzi do ciągłych wzlotów i upadków.

DW: Jest to kolejne piękne potwierdzenie.

SŁUŻENIE INNYM SKUTKUJE POMAGANIU SOBIE

DW: Ten akapit tutaj jest bardzo ciekawy.

RA: Ich moc pochodzi z tego samego źródła co i nasza.

“Prawo Jedności” nie przechyla się ani na stronę światła, ani na stronę ciemności, lecz jest dostępne zarówno dla tych zorientowanych na służenie innym, jak i dla tych zorientowanych na służenie sobie.

Służenie innym, jednakże, skutkuje pomaganiu sobie i z tego powodu podtrzymuje i w dalszym ciągu harmonizuje wypaczenia tych osobników, którzy poszukują nieskończonej inteligencji poprzez wszystkie dyscypliny (egzystencji).

DW: Uważam, że jest to bardzo interesujący ustęp, prawda? Na drodze nastawionej na służenie sobie osoba pragnie zebrać dla siebie wszystkie (możliwe) korzyści, chce tylko brać, konsumować, podbijać i kontrolować. Kiedy jednak zaczynamy dzielić się, współpracować, wybaczać sobie nawzajem i każdy bierze się do pracy, to wszyscy czerpiemy z tego korzyści.

CG: Zgadza się.

DW: Tak. Jest to bardzo ważne, filozoficzne sedno sprawy, którego nie wolno nam zapomnieć.

KONCEPCJA ODDZIELENIA

DW: Teraz przejdziemy do koncepcji oddzielenia.

RA: Ci, którzy poszukują nieskończonej inteligencji poprzez służenie sobie [tak jak Sojusz Drako] tworzą taką samą ilość władzy, jednakże, jak wspomnieliśmy o tym poprzednio, doznają oni nieustannych trudności ze względu na koncepcję oddzielenia się, która domyślnie manifestuje się w służeniu sobie, co zawiera rozciąganie władzy nad innymi.

To osłabia i w rezultacie dezintegruje energię zebraną przez te kompleksy umysł/ciało/dusza [chodzi tutaj o ludzi na Ziemi], które (w ten sposób) przyciągają Grupę Oriona oraz kompleksy pamięci społecznych, z których się ona składa.

DW: Jakie są więc główne przykłady rozpadu, które możemy zobaczyć w grupach Kliki (Cabal), co może się pokrywać z tymi informacjami? Kiedy przedstawiono cię Białym Królewskim Drako to ogłosili siebie

Komitetem Dwustu a nie Trzystu, prawda?

CG: Tak, lecz mogła to być inna grupa. Ludzie w garniturach, którzy znajdowali się wtedy na tej konferencji przedstawili się w roli Komitetu Dwustu.

DW: To oznacza dokładnie to o czym mówi się w "Prawie Jedności", dochodzi tam do ciągłego rozpadu. Ich sojusz upada i demontuje się, nie mogą go utrzymać w całości.

CG: To właśnie na tej konferencji Biali Królewscy Drako zaoferowali wydanie wszystkich grup swoich żołnierzy za bezpieczne przejście poza nasz Układ Słoneczny.

DW: Zgadza się. Nie możesz sprawować władzy nad grupą, których członków nieustannie zdradzasz. Ci Drako powiedzieli coś takiego: "Pozwólcie nam odejść, a my wydamy wam wszystkich naszych ludzi".

CG: Gdy to zostało powiedziane, przetoczyła się tam fala szoku (i niedowierzania).

DW: I powtórzę ponownie, że znajduje to tutaj swoje dokładne odzwierciedlenie.

CZASOPRZESTRZEŃ PEŁNI ROLĘ MEDIUM

RA: Należy tutaj zauważyć, dogłębnie przemyśleć oraz zaakceptować fakt, że "Prawo Jedności" jest dostępne dla każdego kompleksu pamięci społecznej, który zdecydował zjednoczyć się w poszukiwaniu celu oraz by służyć innym lub by służyć sobie.

Wtedy wprowadza się do działania prawa, które są pierwotną formą zniekształcenia "Prawa Jedności" i w rezultacie jako medium używa się iluzji stworzonej przy pomocy czasoprzestrzeni po to, aby doprowadzić do rozwinięcia samodzielnie podjętych wyborów.

DW: Czyż to nie ciekawe? To o czym się tutaj mówi to fakt, że czasoprzestrzeń w rzeczywistości nie jest prawdziwa. Czas nie porusza się liniowo, jest on iluzją daną nam jako mechanizm nauczania. Istnieją zależności pomiędzy naszymi myślami, podejmowanymi działaniami i to określa cały rezultat.

Jest to podstawowy przekaz "Prawa Jedności" co ja osobiście potwierdziłem wielokrotnie. W jaki sposób to co zobaczyłeś tutaj na temat czasu zgadza się z twoimi informacjami?

CG: Jest to dokładnie to, co ja mówiłem na ten temat. Otrzymuję maile na temat tego, że moje twierdzenie o nieliniowości czasoprzestrzeni, a w szczególności czasu, jest absurdalne.

DW: Jednakże to o czym się tutaj mówi to fakt, że czasoprzestrzeń została zbudowana w formie iluzji tak, abyśmy uczyli się i dorastali duchowo.

GRUPA ORIONA

RA: W ten sposób wszystkie jednostki uczą się, bez względu na to czego tam poszukują. Wszyscy uczą się tego samego, jedni bardzo szybko a inni wolno.

DW: Czyli cel jest taki sam (dla wszystkich). Każdy z nas dąży, aby połączyć się z Jednością.

PAMIĘĆ SPOŁECZNA

11.16 PYTAJĄCY: Czym zajmują się krzyżowcy?

DW: Tutaj robi się ciekawie na temat tego w jaki sposób Drako przejmują dane planety. Podaje się tam prawdziwe szczegóły.

CG: Czy nazywają ich oni krzyżowcami?

DW: Krzyżowcy Oriona, Imperium Oriona, Konfederacja Oriona. Używa się tam tych wszystkich określeń.

RA: Krzyżowcy wjeżdżają na swoich rydwanach ...

DW: Okazuje się, że są to ich wojenne statki kosmiczne. Wyjaśnia się tutaj określenie "rydwan" w znaczeniu wojennym.

RA: Krzyżowcy wjeżdżają na swoich rydwanach, aby podbić planetarne kompleksy umysł/ciało/dusza ...

DW: Ten werset jest tutaj kluczowy

. . . zanim osiągną one poziom pamięci społecznej.

DW: Wynika z niego, że nastąpi czas, w którym nasza planeta stworzy (z nami) jedną wspólną świadomość. W późniejszej części przekażemy więcej informacji na ten temat. W chwili gdy to nastąpi (Grupa Oriona) nie będzie posiadała już żadnych możliwości, aby nam coś zrobić.

CG: Dokładnie tak. Właśnie to miałem na myśli, gdy mówiłem o naszej współtwórczej świadomości. W chwili gdy uzmysłowimy sobie jak ogromną moc posiadamy to nigdy więcej nie będą oni w stanie nami manipulować lub kontrolować nas w jakikolwiek sposób.

DW: Jedna rzecz tutaj jest bardzo ciekawa - jest to rok 1981. Obecnie w erze Internetu posiadamy spójność w wiedzy, która jest dla nas dostępna. Jest to dla nas kolejny szczebel w celu osiągnięcia pamięci społecznej, gdzie wszystkie informacje są dostępne dla wszystkich ludzi.

Dla tamtych ludzi cała sytuacja robi się denerwująca. Nie mogą oni już więcej nic ukryć. Jest to ciekawe dlatego, że w zasadzie mówi się tutaj o tym, że gdy osiągniemy stan globalnej świadomości to nie będzie nic, co mogliby oni zrobić, aby nam zaszkodzić.

CG: I to właśnie dlatego elity używają wszystkiego co tylko mogą: telewizji, radia i innych mediów, aby utrzymywać nas w ignorancji nad naszą grupową współtwórczą świadomością oraz na fakt, że wszyscy jesteśmy ze sobą połączeni.

DW: Gdyż w momencie, gdy to sobie uzmysłowimy - są oni skończeni.

CG: Tak.

11.17 PYTAJĄCY: Na jakim etapie (egzystencji) planeta osiąga społeczną pamięć?

DW: Jest to bardzo ważne pytanie.

RA: ... Społeczny kompleks umysł/ciało/dusza [chodzi tutaj o ludzi zamieszkujących planetę] staje się społeczną pamięcią, gdy cała grupa osobników osiąga taką samą orientację i poszukuje tego samego.

DW: Zastanówmy się nad tym. Mówi się o tym, że podczas "zbiorów" negatywne (istoty) są odsiewane. W chwili, gdy następują "zbiory"

negatywne istoty po prostu znikają. Wtedy kolektywny umysł przyjmuje orientację pozytywną.

CG: Jest to podstawową regułą taktyki wedle powiedzenia “dziel i rządź” ...

DW: Aby powstrzymać nas od zjednoczenia się.

CG: ... której elity używają przeciwko nam. To się zgadza.

DW: Mamy Johna Lennona, który napisał piosenkę “Imagine”. (Elity) nie chcą, aby to nastąpiło. Wkrótce po tym, gdy jest on gotowy, aby wyjść do publiczności z tą odnowioną karierą muzyczną nagle zostaje “zamordowany” przez samotnego “strzelca”. Jak widać (elity) starają się kontrolować ten scenariusz, aby nie zaszedł za daleko w tym kierunku.

Corey’u, jest coś jeszcze o czym chcę z tobą porozmawiać. Kiedy siedzieliśmy w samochodzie to powiedziałaś mi coś, po usłyszeniu czego znieruchomiałem. Nigdy wcześniej nie poruszaliśmy tego tematu na łamach tego programu.

Usłyszyszmy to tutaj od ciebie po raz pierwszy.

Powiedziałaś nam, że wiesz o trzech z pięciu grup Sojuszu Istot Kulistych, które jak dotąd nam się ujawniły.

CG: Zgadza się.

DW: Ostatnio jednak przekazano ci kolejne instrukcje, których jeszcze nie omawialiśmy. Czy mógłbyś nam powiedzieć coś więcej na temat tych nowych informacji? Pytam, gdyż jest to bardzo mocno związane z tym, co obecnie omawiamy.

CG: Otóż, to nie jest tak naprawdę nic nowego. Wiem o tym już od jakiegoś czasu z tym, że nie podzieliłem się tymi informacjami.

DW: Dobrze.

CG: Pozostałe dwie grupy istot oświadczyły, że przedstawią się całej ludzkości podczas czasu transformacji i pozostaną z nami około wieku.

DW: Czyli nie zobaczymy ich aż do czasu, gdy nastąpi transformacja.

CG: Zaraz przed lub w trakcie transformacji.

DW: Czym jest transformacja?

CG: Przypuszczam, że jest to wydarzenie (zmiany) energetycznej.

DW: Jak np. pomysł rozbłysku słonecznego, o którym ciągle tutaj mówimy?

CG: Zgadza się.

DW: Czyli mówisz nam, że te pozostałe dwie grupy z pięciu, z których składa się Sojusz Istot Kulistych, pokażą się nam po raz pierwszy w czasie rozbłysku słonecznego i zobaczymy tutaj ich fizycznie na powierzchni Ziemi.

Czy uważasz, że w chwili gdy ci ludzie pojawią się tutaj i negatywizm zostanie usunięty (z naszej planety) to czy wtedy te słowa staną się prawdą, że wszyscy zmierzamy w jednym kierunku i wspólnie poszukujemy tego samego?

CG: Tak.

DW: Czy to jest ten pomysł?

CG: Mhm (potwierdzająco).

DW: A te dwie grupy mają za zadanie ochraniać nas tak, aby to co negatywne nie mogło do nas powrócić?

CG: Nie sądzę, aby byli oni tutaj po to, aby nas ochraniać. Będą oni tutaj po to, aby prowadzić nas przez czas trwania tej transformacji ...

DW: Abyśmy mogli sami siebie chronić.

CG: Zgadza się.

DW: Zdumiewający jest zakres, w jakim to wszystko zgadza się ze wszystkim tym, czego i ty doświadczasz.

CAŁA WIEDZA STANIE SIĘ DOSTĘPNA

RA: Pamięć grupowa, która zatraciła się dla jednostek [danej planety] u samych korzeni tego drzewa umysłu, stanie się wtedy dostępna dla kompleksu społecznego i dlatego też zostanie stworzony kompleks pamięci społecznej.

DW: Jak myślisz w jaki sposób można to zastosować do pewnych rzeczy, których już doświadczyłeś? Czy możliwe jest dla danej grupy istot, aby wszystkie posiadały umiejętności telepatyczne na tyle, że stworzy się coś w rodzaju telepatycznego, a nie technologicznego Internetu? Cała wiedza jest dostępna np. w bibliotece usytuowanej we wnętrzu Ziemi?

CG: W ciągu ostatnich kilku miesięcy Ka-Aree rozpoczęła ze mną komunikację telepatyczną w formie konferencji ...

DW: Na początku dość nerwowo do tego podszedłeś.

CG: Tak. Powiedziała mi, że za niedługo będzie to powszechnym miejscem w którym wszyscy nasi ludzie będą się odnajdywali. (Ta sytuacja) sprawiła, że czułem się głupio. Zawsze jednak żądałem komunikacji twarzą w twarz dlatego, że nigdy nie wiesz czy ktoś nie płata ci figla, aby spowodować problemy.

DW: No cóż, możemy poszperać trochę w serii "Prawo Jedności" i przedstawić w dalszych odcinkach protokół mówiący o tym, że jeśli znajdujesz się w stanie świadomości Chrystusowej, w stanie Najczystszej Białego Światła lub w stanie scalenia się z Jednością - jakichkolwiek religijnych określeń używasz, aby przedstawić ten stan miłości, harmonii czy głębokiej modlitwy to wtedy połączenie (telepatyczne) jest jak najbardziej bezpieczne.

CG: Ka-Aree znajduje się prawdopodobnie na tym etapie (ewolucji), ale nie jestem pewien czy ja też.

DW: Ha, ha, ha.

CG: Ha, ha, ha. Jest to definitywnie sposób w jaki komunikuje się tamta grupa. Siadają sobie w kółko i przeprowadzają rozmowy konferencyjne wszystkie w oparciu o telepatię.

DW: Jeśli więc te dwie grupy istot nam się pokażą i pomogą przeprowadzić nas przez te zmiany to Istoty z Wnętrza Ziemi również pojawią się na powierzchni na jakiś czas i zaczną pracować z nami osobiście? Czy może to jednak my zejdziemy do podziemia? Czy znane ci są jakieś fakty na ten temat?

CG: Nie mam zielonego pojęcia jak to się będzie odbywało. Wiem jednak, że grupy z Wnętrza Ziemi wysłały petycję odnośnie pewnego traktatu, który został podpisany w czasach Mahometa i który stanowił o zapobieganiu otwartego kontaktu (z innymi grupami pozaziemskimi), aby dostosowano go w ten sposób, by można było otwarcie podjąć pewne przygotowania (do procesu transformacji).

DW: Dobrze. Otóż mamy tutaj bardzo dużo ciekawych rzeczy, więc przejdźmy dalej. To poniżej jest naszpikowane dość ciężkim językiem.

RA: Zaletami takiego kompleksu są względne braki w zniekształconym zrozumieniu społecznej egzystencji oraz stosunkowo (niskie) wypaczenie odnośnie kierunku poszukiwań, gdyż całe zrozumienie/zniekształcenie dostępne jest dla (wszystkich) osobników należących do tej społeczności.

DW: Akapit ten mówi o tym, że w chwili osiągnięcia przez nas pamięci społecznej - jest to coś, co odstrasza tych (negatywnych) osobników - wtedy będziemy zjednoczeni w naszej egzystencji. Osiągniemy spójność w

poszukiwaniu, a cała wiedza stanie się dostępna dla wszystkich ludzi. Wygląda na to, że ludzie z Wnętrza Ziemi znajdują się już na tym etapie.

CG: Tak, to się zgadza.

DW: Jest to zmiana przy przejściu do czwartej gęstości.

CG: Tak. Oni już przeszli przez ten proces i doświadczają tego teraz.

DW: Wygląda na to, że w chwili gdy osiągniemy ten etap to wszystkie te ambasady grup drakońskich nie pozostaną dłużej w ich rękach, nie dostaną pozwolenia, aby zostać na naszej planecie lub w naszym otoczeniu.

CG: Otóż gdy to wydarzenie nastąpi to zmiany energetyczne, które nastąpią będą całkowicie niekompatybilne z nimi i oni w ogóle nie będą mogli tutaj przebywać.

DW: Aha, rozumiem. Teraz przejdziemy do faktycznej metody jakich Drako używają podczas podboju danej planety. Dla ludzi, którzy nie są zaznajomieni z prawami kosmicznymi oraz sposobem w jaki sprawy dostają autoryzację, aby zaistniały, będzie to wyglądało na istną inwazję obcych zupełnie tak, jak oglądamy to na filmach; oni wpadają i tylko widać błysk ich broni.

Nie jest to coś, co tu jest opisane. Proszę sprawdzić samemu. Jest to dokładnie tak, jak ty nam przekazujesz.

W JAKI SPOSÓB TO SIĘ ODBYWA?

11.18 PYTAJĄCY: Mamy zatem krzyżowców z Oriona przybywających na naszą planetę w celu kontrolowania (naszych) umysłów. W jaki sposób oni to osiągają?

RA: Tak jak wszyscy, podążają oni za "Prawem Jedności" i obserwują (naszą) wolną wolę. Nawiązuje się kontakt tylko z tymi, którzy o niego zabiegają.

DW: Wiemy kogo mają tutaj na myśli. Powiedziałaś, że wszystko to zaczęło się w 1930 roku.

CG: Nawet jeszcze wcześniej.

DW: Zgadza się i zaczęło się to od Niemców oraz od Militarnego Kompleksu Przemysłowego.

RA: Ci na powierzchni planety [są to ludzie tacy jak my] zachowują się tak jak oni [chodzi tu o grupy "Prawa Jedności"] i rozpowszechniają postawę oraz filozofię "Prawa Jedności", w szczególnością tą, która (promuje) służenie sobie.

DW: Gdzie możemy dostrzec filozofię służenia sobie, która jest rozpowszechniana obecnie na Ziemi? Jakie moglibyśmy podać tutaj przykłady?

CG: Pierwszy przykład to system finansowy. Jest on nazywany Babiloński Magiczny System Pieniężny - System Niewolnictwa. Został wprowadzony jako metoda kontrolowania nas oraz naszych umysłów w celu wprowadzenia naszej świadomości na myślenie materialne - najważniejszą rzeczą jest tutaj utrzymywanie nas w uzależnieniu od niego.

Posiadasz ładniejszy samochód niż twój sąsiad lub przynajmniej porównywalny do niego. Jest to ta konfiguracja umysłu, którą usiłuje się nam wpoić.

DW: Siła narzuca prawo.

CG: Siła ustanawia swoje własne prawo.

DW: Stwórz swoje własne przeznaczenie

CG: (Przy pomocy) niego pragną, aby ludzie zostali schwytni we wszystkie sidła niskich wibracji ego jak próżność i chciwość ...

DW: Np. naśladować rzeczy, które robią celebryci.

CG: Zgadza się.

DW: Jak to się ma z tymi wszystkimi filmami oraz muzyką, które nieustannie pokazują nam obrazy z symboliką satanizmu. Czy uważasz, że to również jest częścią ich filozofii?

CG: Tak. Ma to za zadanie dotarcie do świadomości człowieka i obniżenie jego wibracji, aby nie poszukiwał on bardziej duchowych informacji, które zwiększają jego energię.

DW: Czyli reguły gry mówią o tym, że zniewolenie nas musi odbyć się zgodnie z prawem naszej wolnej woli.

CG: Zgadza się.

DW: Są to reguły, które każdy musi przestrzegać. Czy nie jest to zdumiewające, że wszystko to jest opisane tutaj w "Prawie Jedności"?

RA: [Ludzie ci] stają się elitą. Przez nich [elitę] rozpoczęły się wysiłki, aby stworzyć warunki na mocy których pozostała planetarna część osobników została zniewolona na podstawie ich własnej woli.

DW: Znajduje się to wszystko tutaj w "Prawie Jedności".

Jest to cały czas jaki możemy przeznaczyć na ten odcinek. Powtarzam, jest to zdumiewające ... Zapytam się ciebie jeszcze raz: czy wiedziałeś o tym, że wszystko tak prawie pokrywa się z tym co i ty wiesz?

CG: Nie.

DW: Zdumiewające, prawda?

CG: Tak, to się zgadza.

DW: Tak. Czas przeznaczony na ten odcinek programu "Kosmiczne ujawnienie" dobiegł końca. Pokazujemy tutaj wszystkie niesamowite połączenia pomiędzy "Prawem Jedności" a Sojuszem Drako. Do zobaczenia w następnym odcinku. Jeszcze raz dziękuję za uwagę.

Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.